

Protokół Nr XI/07
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dnia 20 września 2007r

Sesja odbyła się w sali kina Gminnego Ośrodka Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 15.00.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz, Przewodniczący Rady.

Na sesji podjęto uchwały Nr XI/77/07, Nr XI/78/07, Nr XI/79/07 i Nr XI/80/07.

W sesji uczestniczyli radni Gminy Klimontów, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska – Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy w tym dyrektorzy szkół, sołtysi a także: pani Albibna Popiołek i pani Alicja Nowak ze spółki cywilnej ALMEDICA, pan Dariusz Kwapiński, radny rady Powiatu Sandomierskiego, pan Ryszard Ciżła, Przewodniczący Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach, pan Wojciech Borzęcki, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego i przewodniczący Komisji Budżetowej w Sejmiku oraz pan Edward Przytuła, kierownik Zespołu Doradców w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sandomierzu.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady otworzył sesję. Powitał wszystkich przybyłych na sesję. Następnie odczytał proponowany porządek obrad sesji. Po odczytaniu porządku obrad zapytał czy radni wnoszą do niego uwagi, wnioski. Wniosek zgłosił pan radny Lipiec.

Pan radny Lipiec wniósł, - W imieniu sołtysów wnoszę, żeby po punkcie 3 „Interpelacje, wnioski radnych” był punkt „Wnioski i zapytania sołtysów”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Jest ten punkt ujęty w porządku obrad zgodnie ze statutem pod koniec sesji. To jest ten punkt „Wnioski, zapytania i informacje”. Tak to jest zapisane w statucie i tak to jest ustalone.

Przewodniczący poddał wniosek pana radnego lipca pod głosowanie. Za: 4, przeciwko: 6, wstrzymało się 4. Wniosek nie przeszedł.

Innych propozycji do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady stwierdził, - Jeśli chodzi o porządek obrad to byłem na szkoleniu i chciałbym wyjaśnić, że przepisy mówią tak, że ten porządek ustalony przez Przewodniczącego jest porządkiem obrad Rady i nie trzeba go głosować. Ten porządek co dostajecie do domu z materiałami na sesję to już jest porządek a nie projekt. U nas tak to się ustaliło, że zawsze ten porządek głosujemy i nadal tak będziemy robić.

Przewodniczący Rady poddał porządek obrad pod głosowanie. Za: 13, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 2 radnych. Porządek obrad został

przyjęty. Jest on załącznikiem do protokołu.

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.
4. Wyrażenie zgody na oddanie w dzierżawę budynku po szkole podstawowej w Olbierzowicach z przeznaczeniem na urządzenie domu opieki.
5. Informacja o Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
6. Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2007r.
 - a). przedstawienie sprawozdania
 - b). opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej
 - c). opinie stałych Komisji
 - d). dyskusja
 - e). głosowanie
7. Zmiany w budżecie gminy na 2007r.
8. Informacja o wyborze koncepcji rozwiązania technicznego budowy kanalizacji w miejscowościach: Pęczów, Góry Pęczowskie i Kolonia Zakrzów.
9. Ustalenie opłaty za przyłączenie do kanalizacji sanitarnej.
10. Ustalenie opłat za świadczenia w Przedszkolu.
11. Informacja Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
12. Wnioski, zapytania i informacje.
13. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania.
14. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Sesję otworzył i poprowadził pan Jan Rębacz, Przewodniczący Rady Gminy. Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Rada jest władna podejmować uchwały.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi do protokołu Nr IX/2007 spisanego z obrad IX sesji Rady Gminy, która odbyła się w dniu 9 sierpnia 2007r. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie. Za jego przyjęciem głosowało 1 radnych, głosów przeciwnych, wstrzymało się 2 radnych. Protokół został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Interpelacje, wnioski i zapytania wnieśli radni w kolejności jak niżej:

Pan radny Cukrowski podniósł, - Panie Przewodniczący jako rodzice dzieci składaliśmy do Szkoły Podstawowej w Klimontowie oświadczenie o treści: „Oświadczam, że biorę odpowiedzialność za dojsście i powrót mojego syna/córki z oddziału przedszkolnego Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie”. Pani w szkole tłumaczyła nam, że to podpisanie oświadczenia oznacza, że odpowiedzialność nad dzieckiem szkoła bierze wtedy, gdy dziecko jest w szkole. A po wyjściu ze szkoły już nie. Co dalej z opieką nad dzieckiem od wyjścia z autobusu do wejścia do budynku szkoły, nie ma opieki to dziecko.

Pani radna Gajewska zapytała, - Panie Przewodniczący, panie Wójcie w imieniu przewoźników chciałabym zapytać kiedy będą podpisane umowy z prywatnymi przewoźnikami na dowóz dzieci. Do poniedziałku jeszcze nie mieli podpisanych umów, a jak pan Kazio mi powiedział, to grożą im kary jak nie będą mieć podpisanych. Może już są podpisane. Chciałam jeszcze zapytać w imieniu mieszkańców budynku komunalnego ul. Kościelnej czy planowana jest sprzedaż mieszkań.

Pan radny Lipiec zapytał, - Kiedy dzieci z Pokrzywianki będą dowożone do gimnazjum w Klimontowie. Spełniają one ustawowe odległości określone w ustawie o systemie oświaty – 4 km do szkoły. Należy się bezpłatny bilet do szkoły. Kiedy zostanie położona nawierzchnia bitumiczna na drodze powiatowej Beradz-Płaczkowice i kiedy remontowany będzie most w Ułanowicach, bo jak tak dalej będzie to może zdarzyć się tam katastrofa.

Pani radna Rębacz zgłosiła, - W imieniu mieszkańców ul. Sandomierskiej koło pana Pawlika znajduje się studzienka, która jest odkryta i stanowi zagrożenie dla dzieci tam biegających. I pani z ul. Rynek zgłaszała mi, że koło pani Cichoń Jadwigi zapadł się chodnik.

Pan radny Kawecki zgłosił, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Wójcie mieszkańcy Adamczowic proszą za moim pośrednictwem o naprawienie dachu na świetlicy. Naprawdę rosze to zrobić, bo się w końcu rozsypie. Mamy już zrobione przejście dla pieszych na drodze krajowej nr 9. Jest ono oznakowane i dziękuję za to panu Komendantowi Policji.

Pan radny Frejlich zapytał, - Panie Przewodniczący, panie Wójcie mam takie zaopytania. Czy i kiedy będzie wyrównana droga w Rybnicy i droga w Szymanowicach Dolnych, w szczególności w stronę pani Judy i koło pana Barana. Czy jest przewidziany kurs autobusowy z Rybnicy, bo tam jest kilkanaście dzieci i można je przejąć do szkoły w Nawodzicach.

Pan radny Mazur wniósł, - Szanowna Rado, panie Wójcie do tej pory nic nie mówiłem na temat dróg, bo wiedziałem jaka jest sytuacja budżetowa. Zaległości są duże. Napraliśmy w tamtej kadencji pożyczek, w tej kadencji musimy spłacać. Rada Gminy autobusem objeżdżała prawie wszystkie drogi w gminie. Tam gdzie nie mogliśmy wjechać to nie objeździliśmy. Po ostatnich deszczach drogi jeszcze

bardziej się popsuły. Ludzie już nie wytrzymują, tylko wyzywają Wójta, bo to najprościej jest wyzwać. Prosiłbym pana Wójta, żeby się zajął tymi drogami. Wójt porobił zdjęcia tych dróg, dał je panu Premierowi. Premier daje te pieniądze, bo już w ciągu niecałego roku dostaliśmy na drogi powodziowe 360 000 zł, co w poprzedniej kadencji za całą kadencję tyle nie dostaliśmy. Na którejś tam sesji podjęliśmy uchwałę, żeby wziąć 300 000 zł na drogi, na terenie gminy. Zrobiono tylko część dróg w gminie a pozostała część nawet nie jest ruszona. Prosiłbym panie Wójtce Przybylski, żeby zająć się tymi drogami. Mam na myśli kierunek od szkoły, kierunek w stronę Kujaw, kierunek tzw. Łazy, kierunek Przecinka, kierunek od Ułanowic w kierunku wsi. Tam ludzie nie mogą przejechać. Ludzie oddają mleko. Następna sprawa – przejeżdżaliśmy jako stowarzyszenie szkołę, zaniedbaną, przecieki są. Trzeba pilnie wymienić tam dach. Rozmawiałem z Wójtem na ten temat, powiedział, że w tym roku nic się nie da zrobić. Może dogadać się z wykonawcą, żeby w tym roku wykonał dach a przyszłym roku by się mu zapłaciło. Jeśli jest taka możliwość.

Pani radna Pietrzyk zgłosiła, - Proszę bardzo o wyrównanie drogi dojazdowej do szkoły, bo wygląda ona strasznie. Proszę o wyrównanie dwóch dróg dojazdowych do Goźlic i drogi od pani Judowej w stronę Sternalic.

Pan radny Polit zgłosił,- Panie Wójtce, panie Przewodniczący, Wysoka Rado kilkakrotnie zgłaszałem już most w Zakrzowie do naprawy. Postawiony jest znak ślepa ulica a ludzie dalej jeżdżą. Gmina dostała z PZU 5000 zł na ten most odszkodowania i zamilkło to. Prosiłem tego, co jeździł równiarką, żeby zrobił drogę i nic. Mam taką rodzinę z dzieckiem niepełnosprawnym i co drugi dzień jeżdżą z nim na badania. Na drodze jest rozkopana glina i nie da się przejechać. Trzeba coś z tym zrobić. Zbiornik wody w Zakrzowie – kiedy będzie dojazd do niego zrobiony. Remiza – dach się leje. Kolejna sprawa – kiedyś zgłaszałem do pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i do pana Wójta, żeby powiadomili Radę i radni swoich wyborców z jakich pieniędzy, z jakich środków zapłacono byłemu Wójtowi odprawę i ekwiwalent za urlop oraz z jakich pieniędzy zapłacono adwokatowi. Tego nikt nie wie. Czy ze środków własnych gminy, czy z wójtowych?. Wyborcy chcą to wiedzieć. To samo odsetki i koszty sądowe. Proszę o wyjaśnienie tego.

Pani radna Michta wniosła, - Panie Wójtce, szanowana Rado prośbą a o rozszerzenie inwestycji budowy wodociągu w Nawodicach jeszcze o doprowadzenie sieci kanalizacyjnej do Nawodzie. Zwracam się o to w imieniu komitetu, sołtysa i własnym. Projektowanie takiej wspólnej inwestycji byłoby na pewno o wiele tańsze niż projektowanie samego wodociągu. Byłoby to wtedy na pewno tańsze. Druga sprawa – to drogi. Droga w kierunku łąk – prośba o wyrównanie i utwardzenie tej drogi, bo naprawdę bardzo trudno przejechać. Także droga za panem Kołaczem. Nasza miejscowość leży niżej niż wszystkie pola i po każdych deszczach popsute są te drogi.

Pan radny Lipiec zapytał, - Chciałem zapytać jeszcze pana Wójta o taką sprawę. Głosowaliśmy fiszki do Urzędu Marszałkowskiego, żeby pan Wójt Przybylski powiedział kiedy jest przewidziane wodociągowanie Pokrzywianki i Ułanowic.

Mieszkańcy tego sołectwa utrzymują się z rolnictwa, z produkcji mleka i muszą badać wodę w studniach. To jest koszt 300-400 zł w ciągu roku na jedno gospodarstwo.

Pani radna Rębacz wniosła, - Szanowany Wójcie, szanowna Rado chciałam zapytać się czy naprawa drogi Beradz-Łownica została zrobiona. Zgłaszałam to na ostatniej sesji.

Pan radny Cukrowski wniósł, - Temat rozpychania dróg. Przydałby się sprzęt panie Wójcie, żeby wyrównać drogi po tych deszczach. Jest trochę tych dróg. Tam za panem Zychem na kolonie oraz wyrównanie drogi Węgrce – Byszów za panem Pawłęgą.

Pan radny Polit wniósł, - Prosiłem pana Wójta o koparkę z Zakładu, żeby przy tym pierwszym moście zrobili odwodnienie. Tak na dwie, trzy godziny i nic. Teraz przepust jest zamulony i woda płynie po moście.

Przewodniczący Rady podniósł, - Jest ten problem z drogami. W Opatowie na czas remontu zamknięto drogę. Ruch samochodowy jest teraz tą drogą od Iwanisk przez Konary. Rozmawialiśmy kiedyś z panem Wójtem, żeby wystąpić do Zarządu Dróg w Opatowie czy do Starosty Opatowskiego, żeby ten ruch puścili przez Opatów. W Olbierzowicach też jest problem z drogami. Jest już jesień i te drogi są takie jakie są. Drogi są rozkopane a jak przyjdą deszcze to będzie tragedia.

Więcej nikt nie zgłosił interpelacji, wniosków i zapytań.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Do tematu wprowadził Przewodniczący Rady.

Przewodniczący powiedział, - Szanowni Państwo szkoła w Olbierzowicach została zamknięta. Podjęte zostały działania, żeby ten budynek nie został zdewastowany. Zgłosiły się panie z firmy Almedica, które chcą ten budynek użytkować z przeznaczeniem na prowadzenie w nim Zakładu Opiekuńczo – Pielęgnacyjnego. Odbyły się już spotkania z mieszkańcami w Olbierzowicach. Zaprosiłem na dzisiejszą sesję radę sołecką Olbierzowic. Nie wiedzę jej, przykro mi. Wystosowałem pisemne zaproszenia. Ale na spotkaniach, które się odbyły w Olbierzowicach społeczeństwo chciało, żeby w jednym z tych budynków, w tej starej szkole, żeby mogli mieć wydzieloną salę na zebrania wiejskie. Taką salę konferencyjną. Jest to najbardziej potrzebne. Wójt posiada uprawnienia do wydzierżawiania tych obiektów do 3 lat i nawet bez uchwały Rady Gminy może to zrobić. Ale przygotował projekt uchwały w tej sprawie. Poprosiliśmy na dzisiejszą sesję również panie ze spółki Almedica, żeby przybliżyły jeszcze temat.

Następnie Przewodniczący dzielił głosu pani Popiołek ze spółki Almedica.

Pani Popiołek powiedziała, - Almedica jest Niepublicznym Zakładem Opieki zdrowotnej Zakładem Pielęgnacyjno – Opiekuńczym. Za Państwa zgodą będziemy chcieli za Państwa zgodą zorganizować w szkole w Olbierzowicach Zakład Pielęgnacyjno – Opiekuńczy. Zakład ten jest przeznaczony dla wszystkich chorych niepełnosprawnych z wyłączeniem chorych psychicznie i chorych zakaźnie. Tam

mogłyby przebywać wszystkie osoby po wylewach, po udarach. Przede wszystkim osoby samotne, niepełnosprawne, które wymagają całodobowej opieki. Taki jest cel. Cel jest zgodny z rozporządzeniami ministerstwa zdrowia. Wstępne spotkanie z mieszkańcami Olbierzowic odbyło się. Życzenia mieszkańców zostały przekazane do biura projektowego. Panowie uwzględnią te życzenia w swoich projektach a więc umożliwienie takiego dostępu do sali konferencyjnej, żeby bez żadnych problemów mieszkańcy mogli z niej korzystać. W tej chwili nasz Niepubliczny Zakład jest w trakcie rejestracji. Jak będziemy mieć wszystkie dokumenty związane z zarejestrowaniem to będziemy podpisywać umowę z Urzędem Gminy. Dopiero wtedy panowie projektanci rozpoczną prace projektowe tego obiektu. Jesteśmy zainteresowani obydwoma budynkami, bo ten drugi budynek po starej szkole chcemy zaadaptować na salę konferencyjną i pomieszczenia administracyjne. Wszystko to co udałoby się wyprowadzić z budynku głównego szkoły to przenieśliśmy do starej szkoły. Chodzi o to, żeby uzyskać jak najwięcej miejsca na łóżka na sale. W głównym budynku szkoły byłyby łóżka. Procedura jest dość długa. Narodowy Fundusz Zdrowia ogłasza konkursy pod koniec roku i gdyby się nam udało, to chcemy z naszą ofertą wystąpić do Narodowego Funduszu Zdrowia w przyszłym roku. Na razie angażujemy własne środki. Natomiast jak będzie już gotowy projekt, jak będzie oszacowany koszt adaptacji budynków to spróbujemy napisać projekt o pozyskanie na ten cel środków unijnych, bo jest też możliwość pozyskania takich środków na taką opiekę.

Po prezentacji pani Popiołek Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą zapytania odnośnie propozycji spółki Almedica.

Zapytania i uwagi wnieśli:

Pan radny Mazur zapytał, - Dlaczego na tak krótko chcecie ten budynek wypożyczyć?.

Pani Popiołek odpowiedziała, - Dziękuję za to pytanie, bo od razu zwróciło to naszą uwagę taki zapis. Ten trzyletni okres dla nas to jest żaden okres, bo przecież musimy wziąć kredyt . Przynajmniej ta umowa powinna być zawarta na taki okres dopóki nie spłacimy tego kredytu.

Pani radna Gajewska zapytała, - Na ile osób planujecie panie ten ośrodek, na ile podopiecznych.

Pani Popiołek odpowiedziała, - Będziemy chcieli na jak najwięcej, ale panowie projektanci określili nam we wstępnym kosztorysie i tak i my planujemy, że do 30 łóżek.

Pani radna Gajewska zapytała, - Czy planujecie zatrudnienie?

Pani Popiołek odpowiedziała, - Tak, na pewno potrzebne będą pielęgniarki. Muszą być te pielęgniarki specjalnie przeszkolone. Planujemy też zatrudnienie opiekunek. Ludzie ze średnim wykształceniem mogą już spełniać taką rolę w zakładzie. Planujemy też merytoryczne przygotowanie takich kandydatów do roli opiekunów.

Pan radny Mazur zapytał, - Tam są też grunty. Czy wy jako użytkownicy będziecie korzystać z tych gruntów ?.

Pani Popiołek, - Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy zainteresowani gruntami.

Pan radny Polit zapytał, - Czy rolnika z 600 zł miesięcznie emerytury będzie stać na pobyt w takim zakładzie ?.

Pani Popiołek odpowiedziała, - Zasady są takie, że osoba, która przebywa w zakładzie 70% ze swojej emerytury przekazuje na konto zakładu. Natomiast podstawą funkcjonowania zakładu jest umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Pan radny Lipiec zapytał, - Mieszkańcy Olbierzowic chcą mieć wydzielone jedno pomieszczenie w szkole na swoje cele wiejskie. Czy panie w umowie, która będzie zawarta przewidują zapis na udostępnienie takiego pomieszczenia ?.

Pani Popiołek odpowiedziała, - Tak. Przedstawiliśmy tę koncepcję panom projektantom. I będzie to rozwiązane w ten sposób, żeby tak zaprojektować to pomieszczenie, żeby mieszkańcy mieli swobodny dostęp do tego. Nic też nie stoi na przeszkodzie, żeby to w umowie zawrzeć.

Pan radny Ferens zapytał, - Od kiedy zainteresujecie się panie tymi budynkami czy w momencie podpisania umowy?. Moja uwaga i sugestia jest taka, że należałoby pomyśleć o strózu.

Pani Popiołek odpowiedziała, - Jak będzie podpisana umowa, chcemy zabezpieczyć budynki i najlepiej kogoś z Olbierzowic, żeby miał nad tym pieczę.

Przewodniczący Rady zapytał, - Czy z mieszkańców z Olbierzowic będzie możliwość zatrudnienia ich w zakładzie. Na przykład do sprzątania.

Pani Popiołek, - Na pewno tak.

Pan radny Frejlich zapytał, - Od kiedy będziecie przyjmować pacjentów ?

Pani Popiołek odpowiedziała, - Od kiedy podpiszemy umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia. Najwcześniej od 2009r.

Pani radna Rębacz zapytała, - Czy będzie prowadzona sama pielęgnacja czy rehabilitację pacjentów też panie przewidują ?

Pani Popiołek odpowiedziała, - Na pewno i rehabilitacja też musi być.

Pani radna Rębacz zapytała, - Jaki termin pobytu będzie określony ?

Pani Popiołek, - Pobyt w zakładzie jest określony przepisami i wynosi 6 miesięcy. Jeśli nie jest duża kolejka oczekujących to można go wydłużyć. W Zakładzie Pielęgnacyjno - Opiekuńczym pobyt jest okresowy, czasowy.

Innych zapytań i uwag nie wniesiono.

Przewodniczący Rady zaproponował, – Myślę, że trzeba w treści uchwały zapisać, że wyrażamy zgodę na wydzierżawienie na okres powyżej 3 lat, bo przecież na 3 lata wynająć budynek to by się paniom nie opłacało.

Rada wyraziła jednogłośnie zgodę na propozycje Przewodniczącego Rady.

Dalej Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej na okres 3 lat.

Uwagę do treści projektu uchwały zgłosił pan radny Mazur.

Pan radny Mazur zgłosił – Przecież pani powiedziała, że nie są zainteresowane gruntem to trzeba to wyłączyć z uchwały.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Tu w uchwale nie ma ujętego całego gruntu tylko to co jest pod tymi budynkami.

Innych uwag do treści projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych na 15 uczestniczących w sesji. Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XI/77/07 w sprawie wydzierżawienia nieruchomości na okres powyżej lat 3. Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Panie Albina Popiołek i Alicja Nowak podziękowały za przychylenie się do ich wniosku i podjęcie uchwały po czym opuściły obrady sesji.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Tytułem wprowadzenia do tego punktu Przewodniczący Rady powiedział, że z racji tej, że gmina Klimontów jest gminą rolniczą w porządku obrad ujął sprawy związane z rolnictwem w świetle PROW na lata 2007-2013. Taka sesja z tematami rolniczymi będzie organizowana raz w roku

Informację o Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 przedstawili w kolejności: pan Ryszard Ciżła, Prezes Świętokrzyskiej Izby rolniczej, pan Wojciech Borzęcki, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego i przewodniczący Komisji Budżetu w Sejmiku oraz pan Edward Przytuła, kierownik Zespołu Doradców w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sandomierzu.

Pan Ryszard Ciżła powiedział, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Wójcie dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Kilkakrotnie byłem już w Klimontowie na różnego rodzaju spotkaniach, ale na sesji jestem pierwszy raz. Jest mi bardzo miło. Szanowni Państwo Świętokrzyska Izba Rolnicza w marcu rozpoczęła trzecią kadencję swojej działalności. Mam przyjemność być prezesem tej Izby. W naszym województwie świętokrzyskim średnia powierzchnia gospodarstwa jest 5,18 ha w gminie Klimontów wynosi ona poniżej 5 ha. Podstawowym wsparciem dla rolnika są dopłaty obszarowe. Dużym powodzeniem cieszył się w naszym powiecie a i w gminie Klimontów program wsparcia gospodarstw niskotowarowych. W nowym programie resort rolnictwa od razu wyeliminował to wsparcie. Po wielu bojach udało się to nam wprowadzić, ale wtedy PROW był już złożony w Brukseli. Teraz przeforsowano to przez Sejm i Senat, ale ministerstwo rolnictwa nie wniosło aneksu do PROWu. Dopiero pod koniec 2009 roku ten program będzie mógł być uruchomiony. Ostatnio ministerstwo rolnictwa podaje, że uruchomione zostało działanie – modernizacja gospodarstw rolnych, ale o to działanie nie mogą ubiegać się gospodarstwa poniżej 4 ESU. Znow mamy bój w ministerstwie dlaczego dyskryminują te małe gospodarstwa rolne. Kolejne działanie to wsparcie dla młodego rolnika. Poprzednio, żeby skorzystać z tego programu wystarczyło przepisać na następcę 1 ha. Teraz dopominamy się średniej wojewódzkiej. Tymczasem ministerstwo rzutem na taśmę wprowadziło, że trzeba mieć 9 ha, żeby uzyskać to wsparcie dla młodego rolnika. Proszę Państwa poprzedni minister rolnictwa i obecny minister rolnictwa są rolnikami, którzy mają po kilkaset hektarów. Podsekretarze stanów w ministerstwie też mają po kilkaset hektarów i dlatego wszyscy promują

duże gospodarstwa, bo uważają, że małe gospodarstwa przejadają te pieniądze. Często reprezentuję Świętokrzyską Izbę Rolniczą w komisjach w Sejmie i w senacie. Co się okazuje, że jak mamy 16 posłów i 3 senatorów z naszego województwa, to żaden nie pracuje w Komisji Rolnictwa. Mój głos jest traktowany jako opinia Krajowej Izby Rolniczej, a gdybyśmy mieli tam swojego posła, to ten głos musiałby być uwzględniony. W naszym województwie ponad 50% mieszkańców to są mieszkańcy wsi. Szanowni Państwo wejdzie w życie duży pakiet działań rolno środowiskowych i każde gospodarstwo może uzyskać dodatkowe wsparcie, na przykład na utrzymanie starych ras zwierząt czy odmian drzew owocowych. Te działania zostaną dopiero uruchomione w przyszłym roku. Jest tych programów dużo. Jesteśmy do dyspozycji zarówno my jak i ODR dla rolnika. Służymy pomocą. Kto był niezainteresowany zapraszamy do nas, służymy pomocą. Jest zamiar podniesienia dopłat przez Agencję Rynku Rolnego do 1 ha materiału siewnego. Teraz to było 50 zł do zakupionego kwalifikowanego materiału siewnego na fakturę. My składamy wniosek, żeby rolnik nie musiał jechać do Kielc, tylko do Biura Powiatowego Agencji i tam, żeby złożył wniosek. Zobaczymy jak podejździe do tej propozycji ministerstwo rolnictwa. Zwrot akcyzy za zakupione paliwo – to jest 0,55 zł do 86 litrów na 1 ha. Pamiętajmy, że za każdym razem jak kupujemy paliwo musimy brać fakturę. To nie są duże kwoty ale jak rolnik ma możliwość, szansę sprowadzenia do gospodarstwa choćby 100 zł to trzeba z tego skorzystać. Szkoleń jesienno zimowych będzie bardzo dużo. To będzie organizować ODR. Mamy czas do 2009r na dopięcie tego wszystkiego, bo od tego roku będziemy ponosić sankcje. Jeśli tego nie będziemy realizować to będą zatrzymywane częściowo lub w całości dopłaty bezpośrednie. Musi być doprowadzone do domu wodociąg, kanalizacja. Inaczej tych dopłat nie będzie. Te szkolenia będą realizowane z funduszy unijnych. Szkolenia będą z posiłkiem. Mamy możliwość zorganizowania szkolenia na każdy temat. Jest to możliwe i jest to najtańsza inwestycja. Co prawda renty strukturalne są utrzymane, ale obniżono wysokość renty i utrudniono do niej dostęp. Szczególnie w odniesieniu do następcy. Dziękuję za możliwość uczestnictwa w sesji.

Pan Wojciech Borzęcki powiedział, - Szanowni Państwo kolega Ciżła dużo powiedział o programach unijnych, nie chcę tego powtarzać. Rzeczywiście jeśli chodzi o program młodego rolnika to trzeba mieć 9,57 ha i ubezpieczenie w KRUSie, żeby z programu skorzystać. Kolejna sprawa to renty strukturalne – też tu zaostrozono przepisy wobec następcy. Te programy są dla mnie oczywistym skandalem. Jeśli chodzi o renty strukturalne to będzie wydanych 7500 decyzji. Jeśli chodzi o Sejmik – to udało się umieścić na liście szpital w Opatowie i drogę Sandomierz – Zawichost. W tym roku będą rozstrzygane fiszki projektowe. Byłem zwolennikiem rozwiązania, żeby samorząd, który przykładowo złożył 5 fiszek, żeby wskazał, z nich jest dla niego najważniejsza. W tej sprawie wystąpiliśmy do samorządów, żeby wskazali, które spośród złożonych przez nich fiszek są dla nich najważniejsze. Jeśli chodzi o drogi powiatowe – przeszła droga powiatowa Obrazów – Klimontów.

Pan Edward Przytuła powiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado szczególnie jest mi miło, że zostałem zaproszony na sesję Rady Gminy. Jeśli chcecie

Państwo szkoleń to zgłaszajcie to sołtysom i mnie. W każdy wtorek pracownicy ODRu pełnią w Urzędzie dyżury. Można się do nich zgłaszać. Proszę Państwa Unia kocha papiery. Nic nie kosztuje jak weźmiecie zwykły zeszyt i tam odnotujecie wszystkie zabiegi. Jak przyskacie to wpisujcie kiedy, jakim opryskiem, co przyskacie. Jak macie zwierzęta to jak wzywacie weterynarza to powinien on wam wpisać w zeszycie co podawał zwierzęciu, na co leczy, kiedy. Od 2011r będzie płatność jednolita. Programy rolno środowiskowe można ze sobą łączyć. Od 1 października ruszamy ze szkoleniami. W gminie Klimontów będą zorganizowane 3 szkolenia z pełnym posiłkiem. Szkolenia są finansowane ze środków FAPA. W jednym szkoleniu może wziąć udział 20 osób. Przy modernizacji gospodarstw rolnych proszę przyjść do ODRu obliczymy Państwu wartość ESU. Zwrot jest od 40% do 75%. Płyty gnojowe nie są obecnie obowiązkowe. W ramach programu modernizacja gospodarstw rolnych można kupić sprzęt nowy i stary do 5 lat. Wszystkie płatności powyżej 10 000 zł muszą być płatne przelewem. Pamiętajcie o tym Państwo. Z modernizacji wyłączone są nasadzenia porzeczek, wiśni, materia sadzeniowy. W nowym PROW- ie nie jest zapisane utwardzenie placu. Ważne jest od kiedy rolnik posiada gospodarstwo i jakie ma wykształcenie. Jak ktoś nie ma rolniczego to musi posiadać gospodarstwo od 5 lat. Zbliża się płatność trzeciej raty dla gospodarstwa niskotowarowego. Trzeba pamiętać, że żeby uzyskać płatność na kolejne 2 lata to musi być spełniony ten cel pośredni, który Państwo wskazali we wniosku. Dowód ze spełnienia tego celu musicie przedstawić Agencji. Agencja nie będzie Państwu przypominać o obowiązku przedstawienia dowodu na spełnienie tego celu częściowego. Jeśli wykazaliście jako cel częściowy zakup maszyn i macie umowę na to, to nikt na dzisiaj nie mówi, że musi ona być potwierdzona w Urzędzie Skarbowym. Jeśli ktoś wskazał jako cel częściowy szkolenie to jest jeszcze szansa go spełnić.

Po wypowiedzi zaproszonych gości Przewodniczący Rady zapytał czy radni, sołtysi mają zapytania odnośnie przedstawionych informacji. Zapytania zgłosili:

Pan radny Kawecki zapytał, - Chodzi o niskotowarówkę. Czy rolnik musi zrealizować ten cel pośredni przez trzy lata czy w trzecim roku ?

Pan Przytuła odpowiedział, - Nie ma to znaczenia, po trzeciej płatności musi pokazać dowód realizacji tego celu. Tylko, że jak rolnik zadeklarował zakup maszyny to nie może tego zmienić na szkolenie i odwrotnie. Jak ktoś ma wpisane jako cel pośredni ukończenie szkolenia to wystarczy ukończyć tylko jedno szkolenie.

Pan radny Lipiec zapytał, - Jak przyznana jest niskotowarówka i jako cel pośredni zakup maszyn rolniczych to faktury muszą być na całość zakupu czy na raty?

Pan Przytuła odpowiedział, - W jednym roku może być faktura na 1500 zł, w drugim roku faktura na 1500 zł. Nie musi być od razu na całość.

Pan radny Cukrowski zapytał, - Czy jest minimalna kwota, żeby skorzystać z programu modernizacja gospodarstw rolnych ?

Pan Przytuła odpowiedział, - Tak, minimalna kwota to 20 000 zł netto a maksimum 10 000 zł płatne gotówką. Jeśli ktoś jest VATowcem, to sobie VAT odliczy. Trzeba tylko przed złożeniem deklaracji wykazać 3 letni okres prowadzenia księgowości.

Pan radny Cukrowski zapytał, - Czy jest dopłata do gospodarstw prowadzących zintegrowaną produkcję rolną?

Pan Przytuła odpowiedział, - Tak, ale najprawdopodobniej w 2008r to będzie. O kwotach jeszcze się nie mówi.

Pani radna Rębacz zapytała, - Jeśli chodzi o program modernizacja gospodarstw rolnych to gospodarstwo musi mieć jakąś powierzchnię ?

Pan Przytuła, - Nie, musi mieć te 4 ESU.

Pan radny Kawecki zapytał, - Jeśli chodzi o zakup sprzętu to jak nowy sprzęt kupujemy to musi być faktura a jak stary to na umowę ?

Pan Przytuła odpowiedział, - Tak. Jak kupujemy nowy sprzęt to na fakturę, pamiętać trzeba, że powyżej 10 000 zł wartości sprzętu płatność musi być przelewem. A jak kupujemy stary sprzęt to na umowę zarejestrowaną w Urzędzie Skarbowym i wycena rzeczoznawcy. I tu ostrzeżenie. Jeśli kiedyś rzeczoznawca będzie Państwo wyceniał to żeby wyceniał według wytycznych Agencji. Proszę Państwa będzie uproszczona sprawa z zaświadczeniami. Będzie część tych zaświadczeń zastąpiona Państwa oświadczeniami.

Pan Kawecki, sołtys Kępia zapytał, - W jakim terminie po 3 latach rolnik musi wywiązać się z tego celu pośredniego, żeby uzyskać płatność na kolejne 2 lata.

Pan Przytuła odpowiedział, - Jak najprędzej. Mówi się, że w terminie od 1 miesiąca do 3 miesięcy.

Innych zapytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady udzielił głosu pani Irenie Godeń, z Lokalnej Organizacji Turystycznej Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej, która zaprosiła do udziału w szkoleniach organizowanych przez LOT w ramach projektu „Zgoda Sandomierska 2006” pilotażowy program Leader+ finansowanych z programu FAPA.

Pani Godeń poinformowała, - W programie szkolenia są: możliwości doskonalenia i zdobywania umiejętności rzemieślniczych, ekonomia i biznes plany, formy działalności gospodarczej, podatki, marketing, etyka pracy, konkurencja i współpraca, źródła dofinansowania, tradycje lokalne i perspektywy, warsztaty plecionkarskie. Szkolenie będzie dwudniowe. Pierwszego dnia będą to zajęcia teoretyczne a drugiego dnia zajęcia praktyczne. Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Organizatorzy zapewniają bezpłatny przejazd i posiłki. Szkolenie odbędzie się w dniach 9 – 10 listopada 2007r w Hotelu Pałac w Czyżowie Szlacheckim w gminie Zawichost. Zakończy się ono wystawieniem certyfikatu dla uczestników. W Urzędzie gminy w Klimontowie formularze zgłoszeniowe dostępne są u pani Sylwii Burczyńskiej.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

a). Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w I półroczu 2007r zostało przesłane wszystkim radnym w materiałach na sesję. Obradowały nad nim wszystkie stałe Komisje Rady.

Przewodniczący Rady za zgodą Rady odstąpił od przedstawienia sprawozdania.

b). Rada nie zapoznała się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o wykonaniu sprawozdania z wykonania budżetu gminy w I półroczu 2007r, ponieważ do dnia odbycia sesji RIO nie przesłała opinii.

c). Opinie Komisji o sprawozdaniu przedstawili Przewodniczący tychże Komisji w kolejności następującej:

Pani radna Rębacz, Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Gminy stwierdziła, – Komisja Budżetowa zapoznała się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu w I półroczu 2007r i opiniuje jego wykonanie pozytywnie.

Pan radny Frejlich, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego powiedział, - Komisja Rolnictwa również zapoznała się ze sprawozdaniem i opiniuje jego wykonanie pozytywnie.

Pan radny Mazur, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, - Komisja Rewizyjna przeanalizowała sprawozdanie z wykonania budżetu i nie wniosła żadnych zastrzeżeń do jego wykonania.

Pan radny Lipiec, Przewodniczący Spraw Społecznych powiedział, - Komisja Spraw Społecznych ocenia pozytywnie wykonanie budżetu w I półroczu.

d). Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. W dyskusji nikt nie wziął udziału więc Przewodniczący zamknął dyskusję.

e). Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w I półroczu 2008r.

Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1.

Rada przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie. Sprawozdanie jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady udzielił głosu pani Elżbiecie Słowińskiej, Skarbnikowi Gminy. Pani Skarbnik Słowińska wyjaśniła propozycje wprowadzenia zmian w budżecie gminy w drodze uchwały Rady.

Powiedziała ona, - Zwiększamy dochody budżetowe o dochody ponadplanowe. Zwiększamy dochody w dziale administracja w różnych dochodach z tytułu wpływów z opłat na stanowiskach podczas Jarmarków o 5000,00 zł. Dochody z opłaty targowej w tej chwili plan jest już wykonany w 100% i do końca roku zwiększamy je jeszcze o 40 000 zł. Dochody z tytułu opłaty skarbowej – też mamy już przekroczony plan i planujemy jeszcze o te 4 000 zł zwiększyć. Razem zwiększamy dochody ponadplanowe o 49 000 zł. Wydatki – składka na izby rolnicze zwiększamy o 5 000 zł ze względu na to, że to było już liczone 2% z wpływów z podatku rolnego i rozliczenie ostatniej raty przechodzi z miesiąca grudnia na miesiąc styczeń i to jest w wydatkach tamten rok rozliczony i dlatego nam brakło. Zwiększamy wydatki bieżące w administracji. Paragraf 3330 to są wydatki osobowe

nie zaliczone do wynagrodzeń - 1000 zł, paragraf 4140 składki na PEFRON – 15 000 zł, zakupy bieżące – 7000 zł, energia, woda, gaz – 6000 zł, usługi remontowe – 5 000 zł, usługi bieżące – 10 000 zł, różne opłaty i składki – 1 500 zł, zwiększenie wynagrodzenia dla pracowników grup interwencyjnych – 10 000 zł i pochodnych od tych wynagrodzeń – 2000 zł. Razem zwiększenie działu administracja to kwota 44 000zł. Wprowadzamy w planie wydatków dotacje dla Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Konary, które powadzi szkołę na zasadach szkoły publicznej. Dotacja jest wyliczona zgodnie ile przypada na jednego ucznia w miesiącu subwencji oświatowej. To jest liczone tylko do subwencji oświatowej. Nie są liczone inne wydatki. Jest tam 39 dzieci i jest to wyliczone na okres 4 miesiące do końca grudnia. To wyniosło 58 374,00 zł. Jest 473,13 zł subwencji na ucznia. Zmniejszamy wydatki budżetowe w planie, który był na odbudowę dróg wojewódzkich. Tam było zaplanowane 130 000,00 zł i zmniejszyłam plan o kwotę 58 374,0 zł. I tak ten plan nie będzie wykonany, bo nie jest pełna dokumentacji i w tym roku nie będzie robiona droga. Pod te zmiany są załączniki.

Po wyjaśnieniach pani Skarbnik Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają zapytania odnośnie proponowanych zmian. Pytania zadali:

Pani radna Rębacz powiedziała, - Szanowny panie Przewodniczący, szanowny Wójcie, szanowna Rado z przykrością muszę opowiedzieć, że ostatnio na posiedzeniu Komisji Budżetowej nie mieliśmy dokumentów dotyczących zmian w budżecie. Członkowie Komisji nie zapoznali się z nimi i pragnę zaapelować, żeby przesunąć te pieniądze dla stowarzyszenia w kwocie 58 374,00 zł, które zdjęto z dróg. I teraz pytanie czy warto było zamykać szkołę w Konarach skoro i tak trzeba tam dokładać. Wiem, że subwencja się im należy, tylko te pieniądze są wzięte z działu drogownictwa. Bardzo łatwo jest zabrać z dróg ale co dalej ? Sami o tym dzisiaj słyszeliśmy jakie są potrzeby na drogach. Szanowni radni i sołtysi czy w waszych okręgach nie ma dróg do remontów? Czy wszystkie drogi są przejezdne ? Czy u pana radnego Piotra w Ułanowicach jest zrobiony most ? Czy most w Zakrzowie jest zrobiony. Czy przejezdna jest droga w Pęchowie do Zakrzowa po niewielkim deszczu ? Zlikwidowane zostały szkoły. Czy w Nowej Wsi dobra jest droga w kierunku Olbierzowic przez tzw. Studzianki a także na Julianowie? Czy droga na Żyznowie jest przejezdna ? Czy można swobodnie dojechać na tzw. Łazy ?. Czy drogi dojazdowe do pól są przejezdne?. Czy na drogach w Szymanowicach Górnych można się bezpiecznie poruszać? Czy droga w Goźlicach tzw. Kozia Górka – może już nie będzie problemu z jej odśnieżaniem, bo ją w ogóle zamkniemy. Czy w Ossolinie w kierunku Śnieków droga jest przejezdna?. A droga w Adamczowicach w jedną i drugą stronę nie nadaje się w wogóle do eksploatacji?. Bardzo podobnie przedstawia się sytuacja na drogach gminnych w Pęchowie na przykład w kierunku pana Muchy, w Pęchowcu koło pana Chodyry. Czy radny Kordyka z tego okręgu wie, bo o komisji raczej nie pamięta. A pani Pietrzyk podobno ma zwolnienie lekarskie. W Byszowie piękny mamy park a dróg w Przybysławicach to raczej chyba nie. Ciekawe czy mieszkańcy Konar, którzy mieszkają od strony Domoradzic – czy mają już asfalt?. Pani radna Gajewska, która zgłosiła o adaptację świetlicy w Górkach co jest

w odpowiedzi – Konary, stowarzyszenie a świetlicy w Górkach nie ma. Jak dalej z wykonaniem nawierzchni bitumicznej na ul. Partyzantów i Reymontowskiej w Klimontowie – jak do tej pory bez echa choć nasz Jan Wspaniały, drogowiec obiecał osobiście to zrobić. Czy droga łącząca Beradz w kierunku Łownicy została dopuszczona ta droga?. Każdy widzi, że pan Wójt jeździ po drogach, że pan Wójt robi zdjęcia, że analizuje, tylko zwróćcie Państwo uwagę, że nie każdy ma samochód przystosowany do takich warunków ekstremalnych. Rolnicy mają inne problemy - mają mieć możliwość dojazdu do swoich pól po to, żeby je uprawiać i mieć po prostu z tego środki do życia. A w obecnej chwili robi się przeniesienia tak jak by rzeczywiście nie było problemów dotyczących dróg. Chciałabym teraz poddać pod głosowanie i apeluję do wszystkich tutaj zgromadzonych, żeby nie podejmować pochopnie decyzji, nie robić tego szybko tylko po prostu zastanowić się nad tym. Chciałabym, żeby w uchwale nie było tej dotacji dla stowarzyszenia i żeby to przenieść na następną sesję z uwagi na to, że Komisja Budżetowa nie miała kompletu dokumentów. Proszę panie Przewodniczący o przegłosowanie tego.

Pan Przewodniczący Rady odpowiedział, - Proszę Państwa jest wniosek ale trzeba może wyjaśnić te sprawy. Patrząc na kwotę tej dotacji dla stowarzyszenia to zostało to wyjaśnione. Te pieniądze my dać musimy. To jest na cztery miesiące wyliczone. Wyliczenie wynika z liczby uczniów. Tak mówi ustawa. Subwencja idzie do szkół w cyklu miesięcznym. Teraz skąd pieniądze na to wziąć – i tak do szkół musimy dołożyć i tak, bo tam braknie subwencji.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta powiedział, - Wspaniałe wielkie przemówienie, ale my nie będziemy mieli wyborów do Rady Gminy tylko do Sejmu. To było akurat bardziej wójtowskie przemówienie, bo wszystkie drogi zostały ujęte. Żeby zrobić te wszystkie drogi to musimy mieć ze 3 000 000 zł. My nie dyskutujemy o rzeczach związanych z jakimiś fanaberiami dotyczącymi remontu. My przekazujemy pieniądze, które się należą na każdego ucznia. To są pieniądze wyliczone. A dlaczego dajemy z dróg a nie z oświaty ?. Szanowni Państwo, my w tym momencie dokładamy do szkół pieniądze inne niż oświatowe. My już nie mamy pieniędzy na oświatę, dlatego bierzemy z tego czego nie będziemy realizować. Skoro firma, która projektuje ulicę Sandomierską nie wywiązała się z przygotowania projektu i projekt przygotowuje dopiero w grudniu to nie zrobimy wykonania. Przecież my przejadamy teraz pieniądze z kredytu. My wszyscy jesteśmy nie od tego, żeby nie robić tych dróg. Nigdzie nie ma dróg, ale najbardziej płomienne przemówienia nie zmieniają, że po każdym większym deszczu drogi typu Beradz, Płackowice, Konary, Pęczów, Plechowice tak będą wyglądały. Skoro nie mamy już pieniędzy to korzystamy z tego gdzie mamy możliwości. Już w bankach wahają się czy dać nam 2 000 000 zł kredytu, bo stajemy się niewypłacalni.

Pani radna Rębacz zapytała – Ale dlaczego jest to przekazywane dotacją a nie subwencją. Dotacja jest dotacją a subwencja jest subwencją.

Pani Skarbnik Słowińska wyjaśniła, - Subwencja wpływa do budżetu gminy. Natomiast wychodzi z budżetu gminy jako dotacja albo jak przekazujemy na naszą szkołę gimnazjum czy szkołę podstawową to przekazujemy jako zwrot wydatków ze

względu na to, że to są nasze jednostki. Natomiast stowarzyszenie jest niepubliczną jednostką i jej dajemy dotację. Do budżetu wpływa subwencja a potem my przekazujemy jako dotację. Z tej subwencji my wydzieliliśmy tę dotację. Jest na to odpowiednia klasyfikacja budżetowa. Z budżetu gminy nie może wyjść subwencja, bo ona wpływa tylko do budżetu.

Pan radny Lipiec zapytał, - Pan Wójt Przybylski powiedział, że w dziale oświata nie ma już pieniędzy i to jest prawda. Drogi w jakim stanie są to wiemy. Chciałem zapytać pani Księgową o taką rzecz. Nasza Szkoła Podstawowa w Klimontowie jest szkołą publiczną. To co się z subwencji należy to trzeba przekazać, tylko z jakich pieniędzy pokryto remont budynku szkoły w Konarach.

Pan radny Mazur, - Dosyć już tego. Pani Przewodnicząca Komisji Budżetowej pani się skompromitowała. Jeśli mówimy o dotacji to dostaliśmy takie zestawienie od pani Skarbnik.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta zaapelował, - Szanowna Rado nie róbmy osobistych wycieczek, bo to nie ma sensu.

Pani radna Pietrzyk – Odnośnie pani Aniu mojego zwolnienia lekarskiego na Komisję Budżetową ja mam takie prawo i obowiązek przedstawić zwolnienie i przedstawiłam pani i nie życzę sobie, żeby pani tu na forum dyskutowała czy ja dałam czy nie dałam zwolnienie, bo to nie jest sprawa do tego. Jeśli pani kwestionuje zaświadczenie lekarskie wydane przez lekarza, jeśli ma pani do tego prawo to proszę to zakwestionować, ale nie życzę sobie uwag pod moim adresem. Proszę nie zapominać kto likwidował te szkoły. Dlatego proszę nie występować tu na forum i wszystkich oskarżać o likwidację szkół, bo pani też w tym brała udział. Chciałam to pani przypomnieć, bo najlepiej sobie umyć ręce. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady zaapelował, - Spróbujmy rozmawiać normalnie.

Pan radny Ferens podniósł, - Pamiętacie Państwo sesję , na której podejmowane były uchwały o zamiarze likwidacji szkół. Była wtedy na sesji pani dyrektor szkoły z Postronnej, szkoły prowadzonej przez stowarzyszenie. Mówiła wtedy o tym, że można prowadzić szkołę z małą ilością dzieci, tak jak to się stało w Konarach czyli przez stowarzyszenie. Byłem pod wrażeniem jej zaangażowania w prowadzenie szkoły. To, że stowarzyszenie prowadzi szkołę w Konarach to powinniśmy się wszyscy z tego cieszyć. Mnie naprawdę zastanawia jak możemy dzisiaj zarzucać tym ludziom, którzy wzięli i założyli stowarzyszenie i uratowali szkołę, żeby nadal ona funkcjonowała, włożyli w to tyle pracy i teraz im rzucać kłody?.

Pani radna Rębacz – Ja nie mówię w ten sposób, żeby nie dać na stowarzyszenie pieniędzy tylko dotacja dla mnie jest dotacją. Jest zabrana z dróg więc moje pytanie czy mamy takie dobre drogi, żeby zabierać z dróg?

Pani Skarbnik Słowińska odpowiedziała, - Pan Wójt już wyjaśniał, że dotacja była przeznaczona dla województwa na remont ul. Sandomierskiej jako drogi wojewódzkiej. Nie będzie wykonania tej drogi w tym roku dlatego przesunęłam te środki. Na szkołę też trzeba dać .

Pani radna Rębacz wtrąciła, - Ale to powinniśmy wiedzieć na Komisji a na Komisji nie było tego.

Pani Skarbnik Słowińska, - Przepraszam , tak wyszło że nie dałam tych materiałów. Przewodniczący Rady zapytał, - Pytanie do pani radnej Rębacz czy nadal podtrzymuje swój wniosek. Uważam, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona. Prośba taka, żeby na przyszłość starać się tak, żeby te materiały na Komisjach były i żeby wyjaśnienia były na Komisjach. Spokojnie przeanalizujemy te sprawy i nie kłóćmy się.

Pan radny Polit – Dzisiaj otrzymałem te dokumenty o godz. 9.00 rano i kiedy miałem się z tym zapoznać?

Pani radna Rębacz, - Na Komisji Budżetowej nie mieliśmy tego materiału.

Pan radny Ferens zgłosił, - Są obszerne wyjaśnienia przez panią Skarbnik złożone i uważam, że trzeba przyjąć tę uchwałę.

Pan Przewodniczący Rady zapytał, - Czy te wyjaśnienia są dla Pani radnej Rębacz wystarczające?

Pani radna Rębacz potwierdził skinieniem głosu, że tak.

Nikt więcej nie zgłosił zapytań.

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Przewodniczący w trybie art. 14 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XI/78/07 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawa dotyczy wyboru koncepcji rozwiązania technicznego budowy kanalizacji dla miejscowości Pęczów, Góry Pęczwskie i Zakrzów. Przypomniał, że sprawę dokładnie przedstawił na poprzedniej sesji pan mgr inż. Adam Marzec z Zakładu Ekspertyz i Projektowania Oczyszczalni Ścieków.

Przewodniczący Rady - W tej sprawie pytaliśmy o zdanie pana Wojtyniaka, Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej a także panią Szemraj, inspektora d/s inwestycji w Urzędzie i oni zgodnie opowiedzieli się, że najkorzystniejsza jest trzecia koncepcja. Komisje Rady również opowiedziały się za tym trzecim wariantem. Tak wynika z ich protokółów. Jest dzisiaj obecny na sesji pan Wojtyniak i może to potwierdzić.

Pan Wojtyniak stwierdził, - Najkorzystniejszy jest trzeci wariant.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie o treści: kto jest za wyborem trzeciego wariantu wykonania kanalizacji mieszanej grawitacyjno – ciśnieniowej w miejscowościach Pęczów, Góry Pęczwskie i Zakrzów. Za: 12, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zapisem do protokołu z obrad sesji przegłosowała wybór trzeciego wariantu budowy kanalizacji w w/w

miejsowościach.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Tytułem wyjaśnienia Przewodniczący Rady powiedział, że jeśli chodzi o budowę sieci wodociągowej to Rada poprzedniej kadencji ustaliła w drodze uchwały opłaty za przyłącze wodociągowe. Natomiast nie było uchwały w sprawie opłat za przyłączenie do gminnej sieci kanalizacyjnej. Poinformował także, że w sprawie budowy sieci kanalizacyjnej i wodociągowej ostatnio z Urzędu byli na szkoleniu pani inspektor Szemraj i pan Wojtyniak, Kierownik Zakładu. Na szkoleniu przekazano im, że w treści uchwały w sprawie opłat za przyłącza musi znaleźć się zapis stwierdzający, iż wniesiona opłata za przyłączenie do gminnej kanalizacji będzie rozliczona w ramach opłaty adiacenckiej. Taki zapis umieszczony został w przygotowanym na dzisiaj projekcie uchwały.

Dalej Przewodniczący Rady zapytał Komisję Rewizyjną o jej opinie na temat przygotowanego projektu uchwały.

Pan radny Mazur, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały i zaproponowane w nim stawki opłat.

Przewodniczący Rady stwierdził, że z przekazanych mu na piśmie wniosków i opinii stałych Komisji wynika, iż opinie pozostałych Komisji też są pozytywne.

Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za przyłączenie do gminnej sieci kanalizacyjnej. Uwag do treści projektu uchwały radni nie wnieśli.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie w trybie art. 14 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XI/79/07 w sprawie ustalenia wysokości opłaty za przyłączenie do gminnej sieci kanalizacyjnej.

Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poprosił stałe Komisje Rady o przedstawienie swoich opinii w sprawie podniesienia opłat za świadczenia w Przedszkolu.

Opinie przedstawili Przewodniczący Komisji w kolejności:

Pani radna Rębacz, przedstawiła, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy wnioskuje podnieść opłaty za świadczenia w Przedszkolu prowadzonym przez gminę Klimontów w wysokości 4,00 zł jako stawka dzienna za wyżywienie i 20,00 zł jako opłata stała za realizację świadczeń przekraczających podstawę programową wychowania przedszkolnego.

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego proponuje podniesienie czesnego do kwoty 20,00 zł miesięcznie i ustalenie dziennej stawki żywieniowej na poziomie 4,00 zł.

Pan radny Lipiec przedstawił, - Komisja Spraw Społecznych wnioskuje stosunkiem

głosów za: 3, przeciw: 1, wstrzymało się: 1 o podniesienie czesnego do kwoty 30,00 zł miesięcznie i ustalenie dziennej stawki żywieniowej na poziomie 4,00 zł.

Pan radny Mazur, - Komisja Rewizyjna jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w wersji przedstawionej przez Wójta Gminy czyli 4,00 zł jako stawka dzienna za wyżywienie i 30,00 zł jako opłata stała.

Po wysłuchaniu opinii stałych Komisji Przewodniczący Rady stwierdził, że *decyde* Komisje wnioskuje podniesienie opłaty stałej na 20,00 zł a jedna na 30,00 zł.

Stwierdził, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek Wójta tak jak zaproponował w projekcie uchwały – podnieść opłatę stałą na 30,00 zł miesięcznie.

Poddał ten wniosek pod głosowanie.

Za: 6, przeciwko: 8, głosów wstrzymujących się nie było. Wniosek upadł.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie opłat za świadczenia w Przedszkolu prowadzonym przez Gminę Klimontów w wysokości 20,00 zł jako opłata stała i 4,00 zł jako dzienna stawka żywieniowa. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie – w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych na 15 biorących udział w sesji. Za: 8, przeciwko: 2, wstrzymało się 2.

Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XI/80/07 w sprawie opłat za świadczenia w Przedszkolu prowadzonym przez Gminę Klimontów. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Pan Przybylski, Zastępca Wójta w imieniu Wójta Gminy złożył sprawozdanie z jego działalności w okresie między sesyjnym.

Pan Zastępca Wójta powiedział, - Wystąpiliśmy do pana Marszałka Województwa, żeby uwzględnił 8 proponowanych fiszek. W fiszkach ujęliśmy zadania związane z dociepleniem budynku szkoły w Klimontowie i budową hali sportowej, budową wodociągów, modernizacją GOKu i budową stadionu. Uznaliśmy, że spośród wodociągów najważniejszy jest wodociąg w Pęchowie, dalej w wodociąg Olbierzowice, wodociąg Konary, Konary – Kolonia, wodociąg w Pokrzywiance i wodociąg Byszów Rogacz. Na te fiszki potrzebne jest ok. 3 000 000 zł. Nasz udział w tym to 25%, więc można sobie przeliczyć. Najprawdopodobniej do realizacji wejdzie wodociąg w Pęchowie oraz wodociąg w Olbierzowicach. Pęchów to z wiadomych względów, jest jedna z największych wiosek a Olbierzowice w związku z tym, że zamknęliśmy szkołę i obiecaliśmy, że będziemy się starać zrobić wszystko, żeby im pomóc w budowie wodociągu. Wystąpiliśmy do pana Kuratora z prośbą o gimbusa. Tu trochę zmobilizowała nas do tego pani dyrektor Czajkowska, ponieważ wszystkie gminy mają a my nie. Dlatego wystąpiliśmy do pana Kuratora o gimbusa. Mam nadzieję, że go otrzymamy zwłaszcza, że pan Kurator osobiście obiecał, że załatwi. W ramach nieporozumienia ze Starostą wykonaliśmy wszystkie drogi powiatowe, które były objęte porozumieniem. Część pieniędzy z dróg powiatowych została więc podjęliśmy wspólnie decyzję, że będzie robiona połączenie drogi

powiatowej Zbigniewice z Borkiem. W ten sposób mamy możliwość podłączenia naszych przyległych wiosek po tamtej stronie do wodociągu w Zbigniewicach. Poza tym będziemy robić drogę powiatową Beradz – Płaczkowice, z tym, że tam okazuje się, że 200 m drogi w głąb naszej gminy to jest już gmina Iwaniska i trzeba będzie z nimi podjąć rozmowy na temat połączenia drogi. Po objazdach i sprawdzeniu stanu technicznego dróg podjęliśmy działania, żeby uznać drogi jako popowodziowe. Komisja została powołana, drogi zostały oszacowane. Te nasze działania dotyczą dróg w Płaczkowicach, dróg w Beradzu, dróg w Pęczowie, dróg w Rybnicy. W Rybnicy chodzi nam o to, żeby połączyć 500 m z drogą zrobiona przez Wójta Łoniowa. Okazuje się, że po deszczach coraz więcej dróg zostaje zniszczonych, spisywane są protokoły. Spróbujemy wstawić w to ul. Reymontowską i ul. Partyzantów. Z tych dróg popowodziowych do zrobienia zostało niewiele, bo z 2001r trzy drogi, półtora drogi z 2005r. W skutkach usuwania skutków powodzi chcemy ująć 3 mosty, bo nie są przejezdne a koniecznie trzeba ich zrobić. Trzeba zacząć już od sporządzania dokumentacji, a nie latać cząstkowo bo to nic nie daje. Połataliśmy most w Zakrzowie i okazuje się, że latanie na nic się nie zdaje. Mam nadzieję, że pan Kierownik Wojtyniak tutaj poczynił starania, żeby pozyskać podkłady dębowe. Może na tych podkładach dębowych doraźnie ponaprawiali most dla zapewnienia bezpiecznego przejazdu ale to co w Zakrzowie się stało to nie zostało zniszczone przez most tylko cięższym sprzętem. Jeżeli chodzi o drogi gminne dalej będziemy robić wszystko, żeby pozyskiwać środki popowodziowe, ponieważ nasze drogi nie spełniają kryteriów, żeby pozyskać na nie środki unijne bo samych budżetowych środków nie mamy rady zrobić.

Po złożeniu informacji przez pana Przybylskiego, Zastępcę Wójta Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą zapytania. Zapytań nie zgłoszono, więc Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Wnioski i zapytania zgłosili w kolejności jak niżej:

Pan Dywan, sołtys Pęczowa zapytał, - Miała być w Pęczowie budowana świetlica. Za tamtej kadencji sprzedany został plac buraczany na to. Co się stało z tymi pieniędzmi ?. Czy będzie ta świetlica ? Wymiana eternitu – czy nasza gmina jest ujęta w programie w Kielcach?. Czy na ten cel będą pieniądze na wioski?. Kolejna sprawa – nadchodzi zima a Pęczów jest źle oświetlony. Prośba, żeby dołożyć tych lamp i wyremontować drogę w kierunku tzw. Nagaci.

Pan Sudy, sołtys Byszówki wniósł, - Prośba o tablice informacyjną do sołectwa. Czy byłaby możliwość przenoszenia kosza na śmieci co drugi tydzień na inny koniec wsi lub dołożyć kosz. Przydałaby się jedna przyczepa gysu na drogę.

Pan koziół, sołtys Śnieków wniósł, - Dokończyć utwardzenie dróg gminnych, bo prace polowe trwają i nie ma jak dojechać. Wyciąć krzaki przy drodze powiatowej. Dlaczego w Śniekozach po deszczach nie sprawdzano dróg i kiedy Śniekozy będą zwodociągowane.

Pan Skurski, sołtys Klimontowa, - Jestem realistą. Nie wierzę, że nie można wyremontować nawierzchni koło pana Mazanka na ul. Sandomierskiej. Nie upominałem się o ul. Reymontowska i ul. Partyzantów, bo te drogi nie były ujęte w planie inwestycyjnym. Kiedyś na sesji składałem wnioski o przeniesienie ośrodka dyspozycyjnego. Moje trzy panie radne nawet nie zapytały się kto robi wieniec dożynkowy. Zrobiłem go sam. Dziękuję panu Wójtowi, że zrobił kąpielisko, że moim wnukom nie zeszła skóra, że Klimontów się sprząta, bo to widać. Dziękuję za super zorganizowany Jarmark na św. Jacka.

Pan Mrozowski, były Wójt Gminy powiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, panie Wójcie Przybylski jestem obecny na tej na sesji, bo miałem szereg osobistych pytań do pana Wójta Bienia, ale ponieważ obowiązki go zatrzymały myślę, że będę miał okazję jeszcze uczestniczyć i pytania te skieruję osobiście do pana Wójta Bienia. Zanim się odniosę do krytycznych uwag pana przewodniczącego Mazura to chcę zaznaczyć na wstępie, że pożyczki, kredyty jakie były brane za mojej kadencji to nie były brane tylko dzięki moim pomysłom, tylko każdy kredyt, każda pożyczka to była brana za zgodą Rady. I pan pierwszy podnosił ręce jak były realizowane inwestycje w Konarach. Proszę nie zaprzeczać, bo są protokoły i tam można to zobaczyć. Jeśli chodzi o pożyczki to dzisiaj tak jest, że gospodarstwo w domu czy gmina, która prowadzi szereg inwestycji jest nie sposób, żeby za własne środki te inwestycje wykonać. Macie przykład. Na starcie podjęliście uchwałę o zaciągnięciu kredytu 2000 000 zł u bardzo dobrze, bo ona będzie spożytkowana na określony cel. Jeśli brałem kredyty to brałem za pozwoleniem Rady, za pozwoleniem Regionalnej Izby Obrachunkowej i coś po tej kadencji pozostało. Jest zrobione 33 km dróg o nawierzchni bitumicznej za jednej kadencji. Przez pierwsze dwa lata miałem pana Mazura za przyjaciela. W trzecim roku zaczął się troszeczkę jeżyć a w czwartym roku to się już zupełnie odwrócił. Ciekaw jestem jak w tej kadencji będzie się pan zachowywał ale myślę, że podobnie. Zostało wykonane 49 km sieci wodnokanalizacyjnej. Jeśli się brało kredyt to po to, żeby go spłacić. On jest do spłaty przez okres 4 lat. Ja też zastałem kredyty i też spłacałem, ponarzekałem ale spłacałem. Jest to rzeczą naturalną, że kredyt się brało i będzie się brać. Panie Przewodniczący pierwsza uwaga z mojej strony, oczywiście pan decyzje podejmuje, ale uważam, że należałoby wrócić do zapisu w postanowieniu o zwołaniu sesji, że zaprasza się sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych. Nie każdy ma dojsię do internetu, nie każdy ma u siebie możliwość korzystania z sieci elektronicznej. Odnośnie szkół – co miesiąc pieniądze na szkołę przychodzą jako subwencja. Kwota środków przekazana na szkołę do Konar to kwota dotacji. Pytanie czy to tylko na wynagrodzenia, płace czy też na remonty, które były w tej szkole wykonywane. Może się tego dowiemy. Sprawa braku piorunochronu na szkole podstawowej w Klimontowie – nikt do tej pory tego nie widział. Znam ludzi, którzy są tam 15 razy w ciągu dnia i nie widzieli tego wcześniej tylko nagle teraz. I to jest jeden z zarzutów kierowanych do pani dyrektor Zieji. Doszło do odwołania pani dyrektor. W jakiej sytuacji to jest to każdemu powszechnie wiadomo. Pytanie moje do pana Wójta – czy pani dyrektor ma zapewnioną pracę, ponieważ jest na etacie nauczyciela i czy ma

zapewnioną pracę w szkole podstawowej w Klimontowie. Doszły mnie informacje, że nauczyciele do tej pory nie mają wypłaconych wynagrodzeń. Był taki okres w naszej wspólnej pracy, że ja zmuszony byłem pożyczyć część pieniędzy, które są przeznaczone dla nauczycieli, chodziło o środki na zapłacenie faktur. Jaki larum się wtedy podniosło, jaki szum, że prawie mnie nie wyniesiono wtedy z Urzędu. Patrzcie Państwo, dzisiaj minęło 20 dni pracy i do tej pory nie wszyscy mają wypłacone wynagrodzenie. Jeszcze moja uwaga – panie Wójcie Przybylski nie doszła do skutku realizacja inwestycji budowa obwodnicy dla Klimontowa. Z różnych powodów. Za mojej kadencji było wydane 100 000 000 zł. Sprawa zatrzymała się na jednym obywatelu Klimontowa, który wstrzymał to zadanie. To zadanie jest ujęte w tym programie z wykorzystaniem środków unijnych. I taka sugestia, żeby obwodnicę zrobić po zlikwidowanym torze kolejki wąskotorowej Rybnica-Nawodzice. Tereny są gminne, odpowiednia jest szerokość i spełnia to warunki unijne. To tylko taka moja sugestia. Na koniec – panie Mazur myśmy się lubili i my się będziemy lubić, my jesteśmy skazani na siebie.

Pani Kilian, sołtys Płaczkowic – Brak tablicy w sołectwie, oświetlenia, koszy na śmieci. Sprawa dróg – ludzie oddają mleko i samochód, który odbiera mleko nie może dojechać do nich. Prośna o poprawienie stanu dróg.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, - Odniosę się do wypowiedzi pana Wójta Mrozowskiego. Panie Wójcie Mrozowski, Państwo sołtysi i kierownicy jednostek organizacyjnych – zapraszam Was na sesje te na które mogę Was zaprosić i mam taki obowiązek to te które są ujęte w planie pracy Rady. Pod te sesje jest robiony budżet i liczone są pieniądze za Wasz udział w sesjach. Na te sesję Was zapraszałem, zapraszam, do końca roku zostały jeszcze dwie sesje i na pewno będzie na nie zaproszeni. Natomiast jak sesje innego typu, sesje techniczne jak na przykład pilnie trzeba wprowadzić do budżetu pieniądze z zewnątrz to nie zapraszałem was, bo takie sesje są zwoływane na wniosek Wójta. Wtedy nie mam obowiązku Was zapraszać, bo tego nie mam ujętego we wniosku o zwołaniu sesji. Czyli zapraszałem Was i nadal będę zapraszał na wszystkie sesje, te które są ujęte w planie pracy Rady. Natomiast na sesje techniczne zwoływane na wniosek Wójta czy radnych to nie, bo to oni wtedy proponują porządek obrad i listę gości.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta powiedział, - Szanowni Państwo pozwolę sobie zacząć odpowiedzi od odpowiedzi na interpelacje radnych. Pan Cukrowski i oświadczenie – myślę, że to oświadczenie dotyczy dzieci z zerówki a nie starszych. To jest wymóg bardziej ustawowy niż wymysł pani Dyrektor. To jest po prostu takie ubezpieczenie dla nauczyciela. Jeśli chodzi o doprowadzenie opieki, to naprawdę będziemy to robić. Pani Gajewska i kiedy będą podpisane umowy z przewoźnikami - myślę, że ci przewoźnicy co dostali wypowiedzenia dostali również wycofania tych wypowiedzeń, dlatego jeżdżą. Myślę, że w związku z tym, że mają wycofane wypowiedzenia to funkcjonuje to na zasadzie umów, które podpisali na trzy lata. Pan Lipiec i dojazdy dzieci z Pokrzywianki – myślę, że te dzieci, które spełniają wymogi ustawowe już jeżdżą, a jeżeli są jakieś sprawy kontrowersyjne dotyczące dojazdów to można rozpatrzeć to przez dyrektora. Znam temat i wiem, że część ludzi z

Pokrzywianki mieszka na Woli Konarskiej i praktycznie to już w Konarach mieszkają a my traktujemy jak Pokrzywiankę i to będzie można rozpatrzyć przez dyrektorów a nie przez wójta, bo to chyba nie jest już jego rolą. Remont mostu w Ułanowicach - trzy mosty mamy zniszczone i te trzy mosty spróbujemy wyremontować jeśli otrzymamy podkłady kolejowe, a na bazie podkładów ale uważam, że w Zakrzowie włożyliśmy w remont 5 000 zł a nikt tego nie wiedział i nic to nie dało. Dlatego trzeba wykonać trzy projekty odbudowy i generalnie odbudować. Droga w Płaczkowicach – zaczęliśmy wozić materiały na drogi w okręgu pana radnego. Uruchomiliśmy materiał rumoszu ze Smerdyny i mam nadzieję, że te najbardziej newralgiczne odcinki uda się wyremontować. Jeśli chodzi o studzienkę koło pana Pawlika to pan Wojtyniak słyszał to i wykona a przy okazji chodnik koło pana Cichonia. Pan Kawecki i świetlica w Adamczowicach – temat znany i mam nadzieję, że pan Wojtyniak jako obywatel Adamczowic weźmie sobie to do serca i nie będziemy o to więcej pytać. Droga na Rybnicę – 900 – 500 m, które wypada zrobić, żeby połączyć z sąsiednią gminą to chciałbym, ponieważ jest ujęta droga jako popowodziowa, chociaż te 500 m w tym roku jeszcze zrobić. Chciałbym jedną z tych dróg zrobić. Nie gwarantuję, bo potrzebne na to jest ok. 100 000 zł. Jeżeli chodzi o uruchomienie kursu PKS do Rybnicy to kursują tam już autobusy. Drogi w Konarach – ta droga bliżej Domoradzic to przecież tyle tam kamienia było nawiezione i tak woda wszystko zabrała. Myślę, że tutaj będziemy tę sprawę remontować. Jeżeli chodzi o stowarzyszenie, które przejęło szkołę- to my tu wielkiej roli nie mamy ale mamy rolę jako właściciele budynku. To jest jedna sprawa. Druga sprawa jeżeli chodzi o tego typu rzeczy z remontem budynku, w którym stowarzyszenie prowadzi szkołę to jestem w stanie pomóc w pisaniu programów w poszukiwaniu środków. Niektóre tego typu stowarzyszenia mogą nawet do 100% środków zewnętrznych pozyskiwać. Myślę, że w tym kierunku będzie się układała nasza współpraca ze stowarzyszeniem, a nie w tym kierunku, żebyśmy remontowali budynek. Pani Pietrzyk i droga do szkoły – mam nadzieję, że wystąpimy do firmy JUSGAZ i ona ma w umowie, że drogi po budowie wodociągu powinny być doprowadzone do stanu pierwotnego. Na razie nie będziemy wchodzić w kompetencje firmy, która powinna doprowadzić drogę do stanu pierwotnego. Most w Zakrzowie – tak jak mówię to co zostało zrobione to zostało zrobione ale przystąpimy do zrobienia projektu przebudowy ewentualnie odbudowy tego mostu, bo to jest most drewniany i do budowania do próchna jakiegokolwiek deski powoduje, że kolejne się łamią. Droga dojazdowa do drugiego zbiornika w Zakrzowie – mówienie, że strażacy nie mają dostępu do wody tonie problem, bo mają ją w hydrantach. Z tego co wiem podstawową rzeczą firmy, która robi wykopy to jest, że bierze się płytę wibracyjną, ubija i zostawia w stanie nienaruszonym a tu robi się dół, to tylko świadczy o firmie, co zostawia po sobie. Niestety taki problem był w Górkach i taki problem mamy dzisiaj w Goźlicach i w Zakrzowie. Nie było problemu z innymi firmami. Sami musimy popatrzeć sobie na zbiorniki, bo to nie indywidualna rzecz. Wójt zrobił przy kilku zbiornikach utwardzenie ale wymaga się od niego, żeby posprzątał przy tych zbiornikach. Jeżeli mieszkańcy to użytkują to niech przynajmniej w części poczują

się odpowiedzialni za to co jest nasze wspólne. Jeśli chodzi o remizy to wymagają one kapitalnego remontu, z tym, że mówiąc remizy musimy mieć świadomość, że z pieniędzy własnych tego nie zrobimy. Potrzebne są pieniądze z Programu Rozwoju Wsi a i tak to będzie tylko 50%. Nie liczymy na to, że od razu wyremontujemy wszystkie remizy, bo albo będziemy robić remizy albo drogi. Z jakich środków zapłacono za urlop panu Mrozowskiemu – zapłacono z naszych środków finansowych, ponieważ pan Mrozowski sobie na to zapracował i te pieniądze otrzymał a że były kontrowersje w interpretacji pana Wójta Bienia to myślę, że miał takie prawo po kontroli RIO i z tego prawa skorzystał. Nie wiem z jakich pieniędzy zapłacono adwokatowi, ale myślę, że z budżetu gminy, bo pan Wójt Bień nie może występować z prywatnymi pieniędzmi w sprawach Urzędu Gminy. Na pewno tego nie wolno. Pytanie jest do Komisji Rewizyjnej, być może w niedługim czasie dokonają kontroli.

Pan radny Mazur wtrącił, - Każdy dostał sprawozdanie z wykonania budżetu i nie ma tu co kontrolować.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta kontynuował, - Pani Michta i rozszerzenie inwestycji o kanalizację. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ, przy połączeniu wodociągu z kanalizacją dostajemy 80% dotacji a osobno do kanalizacji jest dotacja 60%-70%. Warto, z tym, że realizacja wodociągu w Pęczowie i kanalizacji i wodociągu w Nawodzicach to są koszty. A poza tym to jest później wprowadzenie takiego swoistego podatku, bo trzeba mieć świadomość, że każdy wtedy musi wpłacić te 2600 zł na realizację inwestycji a potem co dwa miesiące uiszczać opłaty. To się ładnie mówi na etapie projektowania a później jest problem. Chęci nasze są ogromne tylko, żebyśmy mieli rzeczywiście pieniądze na te inwestycje to byłoby bardzo dobrze. O drogach myślę, że już powiedziałem. Będziemy sukcesywnie wszystkie drogi naprawiać. Pani droga Beradz-Łownica – rzeczywiście droga ta nie została zrobiona, a po części jest to nasza wina, ponieważ drogowiec który jeździ powinien kontaktować się z sołtysem, bo sam nie ma takiej wiedzy, żeby wiedzieć która z dróg jest najbardziej zniszczona. Pan Cukrowski i drogi - rzeczywiście droga jest w bardzo złym stanie, zwłaszcza po tych deszczach. Myślę, że od poniedziałku znowu drogi będą równane. Została ta praca przerwana raz ze względu na deszcz a drugi raz ze względu niewielkie środki. Było zaplanowane 300 000 zł a zostało nam 70 000 zł i musimy trochę zostawić na zimowe odśnieżanie. Podjęliśmy decyzję, że na drogi wozimy rumosz ze Smerdyny ale tego rumoszu też nie ma za wiele. Odpowiedzi na wnioski sołtysów - Pęczów. Nie wiem czy Pęczów jest tak rzeczywiście zapomniany, bo asfalt zrobiony jest po części na drodze gminnej w ubiegłym roku, asfalt jest zrobiony na drodze powiatowej, że nie ma świetlicy to czy ta świetlica jest najważniejsza jeżeli będziemy robić kanalizację, która kosztuje 4 000 000 zł. Fakt, że można z tego wziąć 1 000 000 zł i wybudować świetlicę tylko czy to jest najważniejsze ?. Jeśli chodzi o wymianę eternitu to są to indywidualne tematy. Niektóre gminy jak Lipnik robią to w ten sposób, że zbierają to w jednym miejscu i wywożą sukcesywnie. Przyjeżdża firma z Kielc i odbiera to. Jak chodzi oświetlenie to nie ma problemu, to rozmowa między mną czy panem Wójtem a

sołtysiem gdzie trzeba doświetlić. Droga na Nagać - jest rzeczywiście zniszczona po deszczach i będziemy ją chcieli wyremontować jako drogę popowodziową. Jak się nie uda to i tak postaramy się wyremontować. Postaramy się to zrobić w ciągu kilku tygodni, bo zbliżają się wykopki buraków cukrowych i warzyw i te drogi polne są używane. Pan Sudy - jeśli chodzi o tablice informacyjne to dobry gospodarz może sobie zrobić tablicę sam, a naprawdę nie jest to najważniejszy problem. Sami sołtysi sobie to robią. Jeżeli chodzi o drogi to postaramy się własnymi siłami to zrobić. Rowy - nie widzę problemu, pan sołtys mówi gdzie a my te rowy kopimy tylko sąsiedzi nie mówią nic, bo z reguły jest tak, że wjeżdżamy koparką tniemy kawałek pola im okazuje się, że ten kawałek jest więcej warty jak 2 ha. Pan Skurski i zbiornik wodny na Tenczynopolu - nie podjęliśmy tematu, jest to potrzebne ale nie najpilniejsze. Pan Mrozowski i szkoła w Konarach i czy pieniądze na remont czy na wypłatę - nie, to są pieniądze na wypłatę, nie na remont. Tyle obliczono pieniędzy ile wynosiła subwencja oświatowa i ani złotych więcej. Remont jeśli był robiony to były robione drobne remonty częściowo za własne pieniądze a częściowo płacił Urząd Gminy. Do 31 sierpnia to była nasza szkoła i czuliśmy się tam jeszcze gospodarzami i mieliśmy prawo wykonywać tam parce, a poza tym trzeba wziąć pod uwagę to, że jako stowarzyszenie firma na początek niech coś dostanie a później my od nich coś możemy wymagać. Na razie oni od nas. Myślę, że kwestia tego czy jest to celowe czy nie to uważam, że jest to bardzo celowe na dzisiaj. Myślę, że coraz mniej pieniędzy będziemy wydawali na stowarzyszenie i mam nadzieję, że przy dobrej współpracy z Dyrektorem Publicznej Szkoły Podstawowej w Klimontowie uda się doprowadzić do takiego stanu, gdzie nie będziemy musieli 1 000 000 zł do wynagrodzeń nauczycieli. Czy pani dyrektor Zieja ma pracę w Szkole Podstawowej - to na to mogłaby odpowiedzieć pani dyrektor Czajkowska. Ja nie wiem, nie robiłem projektu organizacyjnego, także tej sprawy nie znam. Jeżeli chodzi o zapłacenie wynagrodzenia nauczycielom to po pierwsze pani dyrektor Zieja była dyrektorem do 31 sierpnia i akurat bierze się wypłaty z góry. Więc jeżeli wypłaty nie zrobiła do 31 sierpnia to nie możemy mieć pretensji do nowej pani dyrektor, że jeszcze nie zrobiła. Sprawa zostanie rozwiązana i nauczyciele dostaną pieniądze. Myślę, że aż tak wielki problem tu nie jest. Jeżeli chodzi o odwołanie pani dyrektor to została ona odwołana. Pan Wójt sam sobie doбира kadre i myślę, że jednym z elementów doboru kadr jest taki sposób odwołania a nie inny. Myślę, że pan sobie przypomina jak pan odwołał panią Cichoniową. Także troszkę pokory w stosunku do siebie albo trochę pamięci. Myślę, że i miejsce pani Ziejowej będzie w szkole. Jeśli chodzi o obwodnicę to nie upadł temat tej obwodnicy normalnej ale na temat kolejki to my już od dłuższego czasu rozmawiamy z panem Bokwą. Parę razy przeszliśmy tą drogą od początku do końca. Jest to nasza własność nasza, skomunalizowana. Na przykład i Bogoria i Koprzywnica i Łoniów nie mają tego skomunalizowanego i tylko z nami jako partnerem można rozmawiać. Płaczkowice - jeśli chodzi o oświetlenie to temat będzie wracał co roku, ale jeśli jest to kwestia dwóch lamp to jesteśmy we stanie to zrobić.

Pani dyrektor Czajkowska powiedziała, - Jeśli chodzi o wynagrodzenia nauczycieli to

pensje zawsze były wypłacane punktualnie, terminowo. Pensje poszły do banku. Co do pani Zieji - nie muszę tu dokładnie wyjaśniać jaki jest tryb mojego postępowania, myślę, że postępuję zgodnie z prawem. Pani Zieja wniosła o urlop zdrowotny, ja udzieliłam tego urlopu.

Przewodniczący Rady powiedział, - Mam w rękach decyzje Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty w Kielcach, że podtrzymuje decyzje o utrzymaniu szkół w Ossolinie i w Goźlicach. Ta decyzja jest wydana po raz drugi, bo pan Wójt Bień od tych pierwszych decyzji odwołał się do Ministra Edukacji Narodowej. Minister po czterech miesiącach zwrócił się do Kuratora, żeby jeszcze raz sprawę zbadał i rozpatrzył. Przed rozpoczęciem roku szkolnego w czwartek Kurator z panią dyrektorem Wojdyłą z Kielc przyjechali do Klimontowa sprawdzić czy Szkoła Podstawowa w Klimontowie jest w stanie przejąć dzieci ze szkół w Ossolinie i w Goźlicach. Stwierdzono w uzasadnieniu, że nie jest w stanie przejąć tych dzieci i szkoły zostały utrzymane. Argumentowano to małą ilością sal lekcyjnych, jest 21 oddziałów a 20 sal. Na dzień dzisiejszy jest taka decyzja, że nie ma zgody na likwidację szkół.

Pan Mrozowski, - Udzielone odpowiedzi przez pana Wójta były niekompletne. Myślę, że do sprawy wrócimy na następnej sesji. To jest raz a dwa to chciałem Państwa poinformować, że byłem w Kielcach w Regionalnej Izbie Obrachunkowej na dyscyplinie finansów publicznych i to co kiedyś tak szumnie było pokazywane publicznie, w prasie, na sesjach to chciałem zakomunikować, że zarzuty jakie zostały mnie postawione, pani Skarbnik i pracownikom Urzędu Gminy zostały odrzucone. Nie ma dyscypliny finansów publicznych, nie było przekrętów. Wszystko w świetle prawa się odbyło. nie było popełnionego przestępstwa. Ja do tej sprawy jeszcze powrócę.

Pan radny Polit zapytał, - Pan Wójt powiedział, że był remont mostu i pochłonał 5000 zł. Czy tak było ?

Pan Przybylski odpowiedział, - Nie pochłonał 5000 zł.

Pan radny Polit - A ile?

Pan Przybylski, - Jak to robił Zakład Gospodarki Komunalnej pieniądze wziął Zakład i to można sprawdzić.

Pan radny Lipiec powiedział, - Odnośnie tego co powiedział pan Wójt Przybylski faktycznie w poprzedniej kadencji została odwołana pani Skarbnik Cichoń, ale to było z inicjatywy kilku osób. Chciałbym się dowiedzieć gwoli sprawiedliwości kto za tym stoi, że tak natychmiastowo została odwołana pani dyrektor Zieja. Łatwiej można było dać wypowiedzenie trzymiesięczne i postąpić jak człowiek.

Pan radny Mazur podniósł, - Panie Mrozowski przyjaźń tak, ale judzenie - to nie. Pan dobrze wie, kiedy nasza przyjaźń się rozstała. Niech pan sobie przypomni kampanię wyborczą obficie zaopatrzoną alkoholem. Mówiłem to na którejś tam sesji a i tak pan przegrał. Dobrze by to było, żeby tego judzenia nie było. Panie wójt jak mam pana nazwać jeżeli pan okłamuje to kim pan jest ?. Pamięta pan ? Niech sobie pan przypomni. Chciałem jeszcze podziękować pani dyrektor Kordyce za poświęcenie nam swojego czasu za pomoc w zorganizowaniu szkoły w Konarach.

Nikt więcej nie zabrał głosu w tym punkcie.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Punkt ten został zrealizowany łącznie z punktem 12 porządku obrad sesji.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad, podziękował wszystkim za udział w sesji Rady a następnie ogłosił jej zamknięcie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


INSPEKTOR
mgr Irena Bajur

Przewodniczył:


PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Jan Rebas